

KONFERENCJA MISYJNA

Misjonarze z Polski czy do Polski?

Duch Święty uzdolnił apostołów do wypełnienia misyjnego nakazu Chrystusa: „Idźcie więc i czyńcie uczniów ze wszystkich narodów” (Mt 28,19), którego realizacja należy dziś do całego ludu Bożego: papieża, biskupów, kapłanów i wszystkich wiernych ochrzczonych – do każdego z nas.

Naturą Kościoła jest jego misyjność (por. *Ad Gentes* nr 2). Dla podkreślenia wagi misyjnej działalności Kościoła papież Pius XI w dniu 14 IV 1926 r. ustanowił przedostatnią niedzielę października Niedzielą Misyjną, z czasem nazwaną Światowym Dniem Misyjnym. Wiązało się z tym wydawanie specjalnych apeli i orędzi, które na początku pisała Kongregacja Ewangelizowania Narodów, a później papież: jako pierwszy Jan XXIII w 1960 r., następnie Paweł VI, Jan Paweł II, Benedykt XVI, a dziś kontynuując tę tradycję papież Franciszek (por. ks. F. Jabłoński, „Apele i orędzia na Światowy Dzień Misyjny. 1930-2010”, Gniezno 2010).

Jak pierwsi chrześcijanie

Papież Franciszek w swoich wypowiedziach podkreśla by głosić dzisiaj Ewangelię z radością misyjnym zapalem, na wzór pierwszych chrześcijan. „Radosnego dawcę Bóg miłuje” (2 Kor 9,7) – pisze papież w orędziu misyjnym w 2014 roku – nie pozwólmy się okradać z radości ewangelizacji! Zachęcam was do zanurzenia się w radości Ewangelii i do pielęgnowania miłości zdolnej rozpałcić wasze powołanie i waszą misję. Uczeń Chrystusa trwa w radości, gdy jest blisko z Panem, gdy wypełnia jego wolę, i gdy dzieli się wiarą, nadzieją i miłością Ewangelii”.

W papieskich orędziach misyjnych podkreślana jest myśl, że działalność misyjna Kościoła nie została jeszcze zakończona, a w planach duszpasterskich misje *ad gentes* powinny być priorytetem. Jest to istotny argument przemawiający za posyłaniem misjonarzy z Polski na terytoria misyjne. Nie odwrotnie. Na

pewno warto w tym miejscu raz jeszcze przypomnieć, kim jest misjonarz i co mamy na myśli mówiąc: terytoria misyjne.

Misjonarze

Według nauki Soboru Watykańskiego II i encykliki *Redemptoris missio* misjonarzami w sensie ścisłym są kapłani, osoby zakonne i ludzie świeccy, którzy zostali naznaczeni specjalnym powołaniem, posłani przez Kościół do ludów i narodów nie wierzących w Chrystusa (*ad gentes*) w celu głoszenia Ewangelii i zakładania Kościoła. Tę działalność misyjną realizują misjonarze na terytoriach misyjnych wytyczanych przez Kongregację ds. Ewangelizacji Narodów (*Ad Gentes* nr 6 i nr 23; *Redemptoris missio* nr 37).

Kościół w Polsce jak dotąd nie został jeszcze uznany – i miejmy nadzieję, że to nie nastąpi – za terytorium misyjne. Nie ma więc potrzeb ani podstaw, by Kościół powszechny posyłał misjonarzy do Polski. Wręcz przeciwnie – Kościół powszechny ma prawo domagać się, by Kościół w Polsce posyłał swych kapłanów do ludzi, którzy ciągle czekają na głosicieli Ewangelii.

Z Polski

Na misjach aktualnie posługuje 2065 polskich misjonarzy i misjonek. Przebywają oni w 97 krajach na wszystkich kontynentach.

Najwięcej polskich misjonarzy, tak jak i w latach ubiegłych, pracuje w Afryce – 840. Kraje, w których już od wielu lat znajduje się najwięcej polskich misjonarzy, to: Kamerun – 124, Zambia – 78, Madagaskar – 60, Tanzania – 65, Republika Południowej Afryki – 47, Demokratyczna Republika Kongo – 47 i Rwanda – 41. W Afryce przebywa 80 księży diecezjalnych, 374 zakonników, 355 sióstr zakonnych i 31 osób świeckich.

W Ameryce Południowej i Środkowej pracuje 804 misjonarzy i misjonek z Polski. Krajami, w których jest najwięcej polskich misjonarzy, są: Brazylia – 260, Boliwia – 128, Argentyna – 124, Peru – 65 i Ekwador – 41. W Ameryce Południowej i Środkowej przebywa 170 księży diecezjalnych, 445 zakonników, 167 sióstr zakonnych i 22 osoby świeckie.

W Azji jest 332 polskich misjonarzy. Już od wielu lat najczęściej polskich misjonarzy pracuje w Kazachstanie – 114, Japonii – 31, na Filipinach – 30, w Uzbekistanie 17 osób i w Tajwanie – 14. W Azji przebywa 44 księży diecezjalnych, 150 zakonników, 131 sióstr zakonnych i 7 osób świeckich.

W Oceanii posługuje 71 misjonarzy. Większość osób pracuje w Papui Nowej Gwinei – 67. W Oceanii przebywa 13 księży diecezjalnych, 50 zakonników, 7 sióstr zakonnych i 1 osoba świecka.

W Ameryce Północnej pracuje 18 misjonarzy. Większość osób posługuje na placówkach misyjnych w Kanadzie – 13 i na Alasce – 5. W Ameryce Północnej przebywa 7 księży diecezjalnych, 10 zakonników i 1 siostra zakonna.

Na świecie pracuje 314 księży diecezjalnych: diecezja tarnowska – 40, diecezja przemyska – 16, diecezja katowicka – 16, diecezja lubelska – 13. 1029 zakonników: Werbiści – 210, Franciszkanie Konwentualni – 90, Salezianie – 75, Franciszkanie – 74, Pallotyni – 70; 661 sióstr zakonnych: Franciszkanek Misjonarek Maryi – 58, Służebnice Ducha Świętego – 50, Elżbietanki – 44, Służebniczki Starowiejskie – 26; 61 misjonarzy świeckich: Stowarzyszenie Misji Afrykańskich – 5, Diecezja warszawsko-praska – 5, Diecezja bielsko-żywiecka – 4, Archidiecezja katowicka – 4.

W szeregach polskich misjonarzy jest 21 biskupów: w Ameryce Płd. i Środkowej – 10, w Afryce – 6, w Azji – 3, 1 w Oceanii i 1 w Ameryce Północnej.

Można by rzec: wspaniale! Jednak, czy na pewno jest się czym zachwycać?

Porównując Polskę na przykład z Hiszpanią, z której na misjach pracuje 14 tys. misjonarzy, nie wygląda to dobrze. Tym bardziej, że w Polsce jest ok. 53 tys. osób duchownych, a na misjach pracuje zaledwie 4 procent. Jest to więc powód nie tyle do radości, co bardziej do troski. Przede wszystkim do troski o nowe powołania misjonarskie w Kościele w Polsce.

W roku 2016 obchodzić będziemy 1050. rocznicę chrztu Polski. To wtedy, ponad tysiąc lat temu, przyjeżdżali do nas misjo-

narze z innych krajów, by na naszych terenach prowadzić działalność misyjną (m. in. św. Wojciech, św. Brunon z Kwerfurtu). Dziś jest czas, by spłacić ten „misyjny dług”. Próbujemy to robić: pięknym tego obrazem jest uroczystość wręczania krzyży misyjnych w Gnieźnie, w czasie uroczystości odpustowych ku czci św. Wojciecha. W ciągu szesnastu takich ceremonii krzyż misyjny otrzymało ok. 700 osób (por. ks. F. Jabłoński „Tradycja gnieźnieńskich krzyży misyjnych”, Gniezno 2010). W związku z IV Krajowym Kongresem Misyjnym oraz 1050 rocznicą C Hrztu Polski organizatorzy Kongresu zaproponowali, by w najbliższym czasie Kościół w Polsce wysłał na misje 105 misjonarzy. Średnio praca misjonarza trwa 10 lat. Jeśli pomnożymy to przez 105 otrzymamy liczbę 1050.

O ducha misyjnego

Co możemy zrobić, aby misjonarzy wyjeżdżających z Polski było jeszcze więcej? Pierwszym ważnym krokiem jest uświadczenie sobie wspólnej odpowiedzialności za misje, zarówno w rodzinach, jak i w parafiach.

W rodzinie takim pozytywnym klimatem powołaniowym jest radość rodziców z tego, że ich syn czy córka myśli o pracy na misjach. Kolejnym elementem jest wspieranie dzieła misyjnego poprzez modlitwę, poszerzanie wiedzy o misjach i pomoc materialna. Bardzo pomocne będzie zachęcanie dzieci do włączenia się w działalność Ogniska Misyjnego w szkole lub w parafii. Wyrazem przeniknięcia małżeństwa duchem misyjnym jest podjęcie przez nich pracy na misjach chociaż przez pewien czas (por. *Familiaris Consortio* nr 54). Nie brak dziś małżeństw, które podejmują taką drogę.

W parafii troska o powołania misjonarskie może przejawiać się poprzez stałą modlitwę np. w ramach modlitwy powszechnej, nabożeństwa misyjnego, mówienie o misjach, zapraszanie misjonarzy, kolportaż czasopism o tematyce misyjnej.

Dzisiaj Kościół w Polsce potrzebuje bardziej ducha misyjnego. Mamy nadzieję, że IV Krajowy Kongres Misyjny pomoże rozpałcić zapał misyjny.

IV Krajowy Kongres Misyjny

Radost Ewangelii źródłem misyjnego zapatu

Materiały liturgiczno-homilijczne

12-14 czerwca 2015 r.



Warszawa 2015